

BEATA GUZOWSKA



ESTETYZACJA – NOWA MATRYCA KULTURY

ABSTRACT. Beata Guzowska, *Estetyzacja – nowa matryca kultury* [Aestheticization – new matrix of culture], edited by Z. Drozdowicz, S. Sztajer, „Człowiek i Społeczeństwo”, vol. XXXIX, Poznań 2015, pp. 57-67. Adam Mickiewicz University Press. ISBN 978-83-232-2953-7, ISSN 0239-3271.

Aestheticization surely there is important trend of modern culture techniques of forming of bodies including, personalities and manners of visions and reasoning of cultural-socially reality. Full endures existing between art distribution life daily earlier aestheticization but daily life. Mass media, consumption, promote new pattern (sample) advertising homo aestheticus. Homo aestheticus, it certain kind matrix, which (who) defines modern unit impermanence characterizing, imperfection, improvisation, as well as have to create. Esthetic experience includes various areas of our lives be determinant getting (reach) conversion and more and more matrix of modern culture significant.

Beata Guzowska, Uniwersytet Rzeszowski, Instytut Filozofii, Al. T. Rejtana 16c, 35-959 Rzeszów, Poland

Wstęp

Estetyzacja jest istotnym elementem współczesnej kultury. O coraz silniejszym wpływie na kulturę można mówić od końca XIX wieku, a więc epoki moderny, gdzie człowiek został ustanowiony zasadą i *telosem* wszechrzeczy¹. Dopiero w naszych czasach stała się ona dominującą tendencją, pewną

¹ L. Ferry, *Homo Aestheticus*, Grasset, Paris 1990. Na gruncie filozofii wzoru upodmiotowienia świata dostarczają trzy znaczące elementy metody kartezjańskiej: „postawa wątpienia, która czyni *tabula rasa* z odziedziczonych przesądzeń; *cogito*, czyli samouchwyecenie podmiotu, jako jedyna zasada absolutnie pewna; wreszcie, radykalny konstrukcjonizm,

funkcjonalną regułą kulturotwórczą. Współcześnie estetykę należałoby przyjmować jako tematyzację niemal wszystkich spostrzeżeń: zmysłowych i duchowych, codziennych i wysublimowanych, potocznych i artystycznych. Mamy bowiem do czynienia z transformacją „ureczywistnianą w kulturze współczesnej: przejście od pojmowania estetyki jako wiedzy o pięknie i sztuce do estetyki jako »momentu realności«². Pełna estetyzacja życia codziennego znosi istniejące wcześniej podziały między sztuką a życiem codziennym. Wielu postmodernistycznych przedstawicieli zauważa, że w ten sposób został zniesiony dawny klasowy podział społeczny. Estetyzacja dotyczy dziś niemal wszystkich dziedzin ponowoczesnego świata, z tą różnicą, że w jednych obszarach zachodzi szybciej, w innych napotyka na mniejszy lub większy opór.

Kategoria „przeżycia” stanowi jedno z głównych haseł trendu określanego jako estetyzacja powierzchowna, gdzie wraz z rozrywką stało się ono ideą przewodnią kultury. Z kolei do przejawów estetyzacji głębokiej można zaliczyć przeobrażenia zachodzące w rzeczywistości materialnej, przede wszystkim w szeroko pojętej technologii i mediach oraz w rzeczywistości społecznej, egzystencji indywidualnej, estetyzacji naszych nastawień praktycznych i postaw moralnych, estetyzacji epistemologicznej.

1.

We współczesnym świecie zachodzi wiele procesów naukowych, ekonomicznych i technologicznych, które nie mają utrwalonych wzorców aksjologicznych. Pojawiające się w różnych sferach naszego życia tendencje

polegający na zamierzeniu budowania systemu wiedzy tylko na gruncie cogito”. B. Chełstowski, *Estetyka a kultura współczesna (przedstawienie poglądów Luca Ferry’ego)*, „Kultura Współczesna” 2/1993, s. 127.

² A. Zeidler-Janiszewska, *Estetyka jako współczesna „filozofia pierwsza”?*, „Kultura Współczesna” 2/1993, s. 144. M. Featherstone wyróżnia trzy aspekty estetyzacji: uwalnianie dzieł sztuki spod wpływu polityki kulturalnej, co prowadzi do zmiany tradycyjnego pojmowania funkcji sztuki, przejawiającej się przede wszystkim w dążeniu do pozbawienia sztuki jej metafizycznych odniesień, a także w tym, iż sztuką może być dowolna rzecz w każdym miejscu. Warto podkreślić, że za sztukę uznawane były również antydziała, takie jak: „happeningi, przemijające, »ulotne« zdarzenia performance’u nie nadające się do muzeifikacji, a także ludzkie ciało i wszystko, co żywe”. M. Featherstone, *Postmodernizm i estetyzacja życia codziennego*, w: R. Nycz (red.), *Postmodernizm. Antologia przekładów*, tłum. P. Czaplinski, J. Lang, Wyd. Baran i Suszczyński, Kraków 1997, ss. 304-305.

estetyzacyjne ten stan jeszcze pogłębiają. Tacy myśliciele jak Wolfgang Iser w procesach estetyzacji widzą nie tylko wspomniane niebezpieczeństwa, ale także szansę nowego usytuowania się „poza utrwalonymi poznawczo i kulturowo podziałami doświadczeń”³, tym bardziej że estetyczność już dawno wpisała się we współczesny sposób myślenia, zwłaszcza jeśli chodzi o kwestie etyczne czy polityczne⁴. Jedną z czołowych przedstawicielek postmodernistycznej teorii sztuki, Susan Sontag, zaznacza:

[...] na naszych oczach narodziła się nowa wrażliwość polegająca na postrzeganiu świata jako zjawiska estetycznego. [...] Sprowadzając wszelkie estetyczne wartości do zmysłowych pobudeł, sztuka ta staje się bezpośrednim „przedłużeniem” i immanentnym składnikiem życia, a jako taka nie potrzebuje żadnej interpretacji czy hermeneutyki⁵.

Według postmodernistycznych teoretyków sztuki proces estetyzacji obejmuje m.in. naukę. Źródeł owych twórczych, w pewnym sensie częściowo irracjonalnych przemian naukowych paradygmatów można doszukać się choćby u Thomasa S. Kuhna. Generalnie w ponowoczesności w wyniku procesów estetyzacyjnych zanika granica między nauką a perswazyjno-pragmatycznymi narracjami artystycznymi odwołującymi się do swobodnej gry wyobraźni „opowieści”⁶. W poprzedniej formacji kulturowej o akceptacji wypowiedzi naukowej decydowała głównie jej wartość prawdziwościowa oraz podatność na intersubiektywną weryfikowalność bądź falsyfikowalność. Za legitymację wiedzy naukowej „uznawano prawdę i – zakładaną jako pochodną względem prawdy – skuteczność, potwierdzającą się w technicznych zastosowaniach naukowych teorii”⁷. Współcześnie, jak podkreśla Jean-François Lyotard, terminu „wiedza” nie odnosi się wyłącznie do zbioru wypowiedzi denotujących. Mamy natomiast „idee dotyczące umiejętności praktycznych [*savoir-faire*], umiejętności życiowych [*savoir-vivre*], zdolności postrzegawczych [*savoir-écouter*] itd. Chodzi tu zatem o kompetencje wykraczające poza orzekanie i stosowanie jedynego kryterium prawdy, obejmującą również kryteria skuteczności (ocena techniczna), sprawiedliwości

³ Zob. I. Lorenc, *Fenomenalizm a procesy odróżnicowania i odróżnienia estetycznego*, w: T. Pękała (red.), *Powrót modernizmu?*, Wyd. UMCS, Lublin 2013, s. 58.

⁴ W. Iser, *Estetyka poza estetyką. O nową postać estetyki*, tłum. K. Guźalska, Universitas, Kraków 2005, ss. VI-VII.

⁵ H. Perkowska, *Postmodernizm a metafizyka*, Scholar, Warszawa 2003, ss. 99-100.

⁶ Ibidem, ss. 100-101.

⁷ Ibidem, s. 101.

i (lub) szczęścia (mądrość etyczna), piękna dźwiękowego i kolorystycznego (wrażliwość słuchowa, wizualna) itd.”⁸

J.-F. Lyotard uważa, że w kulturze ponowoczesnej zarówno wiedza naukowa, jak i wiedza narracyjna ujawnia się poprzez grę językową, a tym samym wiedza naukowa rezygnuje z legitymizowania samej siebie. Obecnie prawda ani skuteczność nie stanowi wyznacznika prawomocności wiedzy, ich miejsce zaczynają zajmować nowego rodzaju gry językowe będące efektem twórczego kreowania nowych reguł. Oznacza to, że w dzisiejszej nauce „konsensus jest tylko stanem dyskusji, a nie jej celem. (Celem jest raczej paralogia)”⁹, a o wartości epistemicznej stanowić ma „jednego już rodzaju metanakaz: prowokowanie nowych wypowiedzi i nowych reguł naukowej gry językowej, czyli prowokowanie »rodzenia się pomysłów«¹⁰. Pogląd, że wypowiedzi naukowe powinno dać się uargumentować i ich dowieść, stanowi powiązanie ze starymi, tradycyjnymi metanakazami naukowej pragmatyki. Współcześnie nauka poprzez technikę pozwala na powszechny dostęp do informacji, pełni funkcję użytecznościową, gdzie główną zasadą jest skuteczność¹¹.

Pozytywną konsekwencją przyjęcia kryterium skuteczności jest, zdaniem Lyotarda, odrzucenie dyskursu metafizycznego i odpowiedzialność za proponowane wypowiedzi i reguły. Kryterium użyteczności sprowadza się także do tego, że „wszystkie gry językowe, nawet jeśli nie należą do kanonicznej wiedzy, dźwigają się do poziomu samopoznania, a codzienny dyskurs przekształca się w rodzaj metadyskursu: potoczne wypowiedzi nabierają skłonności do cytowania siebie, a rozmaite stanowiska pragmatyczne odnoszą się w sposób pośredni do aktualnego przekazu, który ich dotyczy”¹².

Ponowoczesna wiedza, podobnie jak inne obszary aktywności ludzkiej, poddaje się wpływowi estetyczności. Współczesne teorie estetyczne skłonne są promować zawołany realizm, gdzie sztuka pełni służebną rolę względem rzeczywistości. Wspomniane teorie za właściwe wyrażenia w sztuce uznają „dzieła odnoszące się do już znanych odbiorcom problemów i z tej racji jawiące się jako zrozumiałe, wypełnione przejrzywym sensem i »życiową« przydatnością”¹³. Czasy współczesne zdominowane

⁸ J.-F. Lyotard, *Kondycja ponowoczesna. Raport o stanie wiedzy*, tłum. M. Kowalska, J. Migasiński, Aletheia, Warszawa 1997, s. 68.

⁹ Ibidem, s. 175.

¹⁰ H. Perkowska, *Postmodernizm a metafizyka*, s. 105.

¹¹ J.-F. Lyotard, *Kondycja ponowoczesna...*, ss. 127-128.

¹² Ibidem, s. 167.

¹³ H. Perkowska, *Postmodernizm a metafizyka*, s. 112.

przez konsumpcjonizm i technonaukę sprawiają, że znika tradycyjna wizja rzeczywistości jako fundamentu, a jej miejsce zajmuje wiele różnorodnych, nieprzekładalnych na siebie rzeczywistości. Ciągłe zmieniające się reguły działania sprawiają, że w konsekwencji mamy do czynienia z ucieczką „rzeczywistości poza sferę metafizycznej, religijnej i politycznej pewności, którą umysł zdawał się ongiś posiadać”¹⁴. Estetyzacja prawdy, wiedzy, rzeczywistości jest procesem zachodzącym już od wielu lat.

Współcześnie podkreśla się, że estetyczność stanowi podstawowy element poznania i rzeczywistości. Zasadniczym celem estetyki jest bowiem rozszerzenie zakresu poznania na wszelkie możliwe przejawy rzeczywistości. Doświadczenie estetyczne ma stanowić „model czy matrycę doświadczenia dla innego typu doświadczeń oraz poznania. Chodzi tu o uniwersalny sposób docierania do rzeczywistości w [...] etapach: percepcji *le sensible* oraz dokonstytuowania sensu (logicznego i afektywnego) rzeczywistości”¹⁵. Podstawą poznania jest dążenie do przyjemności, które dokonuje się w ruchu od podmiotu do przedmiotu i z powrotem. Obszar doświadczenia estetycznego jest nieograniczony, a estetyzacja wiąże się z „doświadczeniem i poznawaniem tak jak to, co estetyczne (*l'esthetisable*), z tym, co zmysłowe (*le sensible*). [...] To, co pozornie niedostępne estetyzacji, faktycznie jest w niej zawarte – stanowi jej drugą stronę, tak jak brzydota jest »innym piękną«”¹⁶.

Wiele form ludzkiej aktywności ma twórczy charakter, toteż różnorodność, pozór, ruchliwość, chwiejność stały się zasadniczymi kategoriami rzeczywistości¹⁷.

2.

Procesy estetyzacji w coraz większym stopniu wpływają na kształt kultury współczesnej zarówno w jej powierzchownym, jak i głębokim wymiarze. Estetyzacja stała się obecnie globalnym trendem obejmującym zarówno techniki kształtowania ciała i osobowości, jak również sposoby widzenia i rozumienia otaczającej rzeczywistości społeczno-kulturowej.

W kulturze świata obrazów kreowanej przez nowe media dochodzi nierzadko do zachwiania porządku czasowego i przyczynowo-skutkowego.

¹⁴ Ibidem, s. 113.

¹⁵ A. Bandura, *Αἴσθησις. Zmysłowość i racjonalność w estetyce tradycyjnej i współczesnej*, Universitas, Kraków 2013, s. 272.

¹⁶ Ibidem, s. 274.

¹⁷ W. Welsch, *Estetyka poza estetyką...*, s. 66.

Poszczególne jednostki są multiplikowane, zanika indywidualizm, a cechy dotąd je wyróżniające stają się zbieżne z cechami innych:

[...] wszystko to sprawia, że kultura audiowizualna ma charakter kolektywnego snu. Tożsamość widza jest posklejana ze strzępków nieobecnego, złożona ze snów i halucynacji. Zasada identyfikacji sprawia, że drugi na ekranie staje się projekcją ja¹⁸.

Media poprzez procesy estetyzacji zacierają więc różnice między kreacją, reprodukcją i symulacją.

W tworzonej przez media kulturze Jean Baudrillard podkreśla kategorię fascynacji, którą łączy z przyspieszeniem i ekstazą informacyjną, a w konsekwencji ze znikaniem znaczeń i nas samych:

[...] znikamy w pewnym rodzaju ekstazy mediów, informacji krążących z coraz większym przyspieszeniem poprzez wszystko. I nikt nie jest już w stanie zatrzymać tego procesu¹⁹.

Prędkość i nadmiar informacji, jakimi jednostki są „bombardowane” na co dzień, prowadzi do swego rodzaju implozji:

[...] znajdujemy się najwyraźniej w sytuacji intensywnej mobilizacji, partycypacji, cyrkulacji, a w rzeczywistości mamy do czynienia z inercją, wygaśnięciem, inercją znaczenia²⁰.

Implozja jest określana jako ulepszanie mediów w odniesieniu do sfery czasoprzestrzennej, a także wykorzystywana do stymulowania konsumpcji. Obecnie istnieją znacznie większe możliwości manipulowania czy generowania nowych rzeczywistości, a nowe media pozwalają na zatarcie granicy między prawdą a symulacją²¹.

¹⁸ M. Michałowska, *O czym śni „maszyna widzenia”*, „Kultura Współczesna” 2/1999, s. 143.

¹⁹ *Gra resztkami. Wywiad z Jeanem Baudrillardem przeprowadzony przez Salvatore Mele i Marka Titmarsh*, w: S. Czerniak, A. Szahaj (red.), *Postmodernizm a filozofia. Wybór tekstów*, IFiS PAN, Warszawa 1996, s. 210.

²⁰ *Ibidem*, s. 216. Proces implozji, o którym pisze J. Baudrillard, jest swoistą formą oporu, wyrażającego się w braku reakcji na ogrom informacji produkowanych przez media. Implozja jest więc „unieważnieniem znaczenia w sytuacji, w której szybkość przekazywania informacji jest tak wielka, że nie sposób uchwycić ich odniesienia”. M.P. Markowski, *Krótką encyklopedia postmodernizmu*, w: M.A. Potocka (red.), *Postmodernizm. Teksty polskich autorów*, Bunkier Sztuki – Inter Esse, Kraków 2003, s. 87.

²¹ Zob. Ł. Iwasiński, *Technologia – wszechrynek – konsumpcja*, „Kultura Współczesna” 4/2007, s. 169. Obecnie media wprowadzają stan pewnego zawieszenia znaczenia

Mamy więc do czynienia nie tylko ze zwielokrotnieniem informacji, ale także ze zwielokrotnieniem, pluralizmem i hegemonią mediów. Społeczeństwo masowe jest zarazem społeczeństwem hiperkomunikacyjnym, w którym dyskurs publiczny zostaje zawłaszczony przez wszechobecne media deformujące go na różne sposoby, poprzez „narzucanie opinii publicznej tematów dyskusji i arbitralne ustalanie ich ważności (preferowane są tematy właśnie »medialne«, tzn. nastawione na sensację i rozrywkę), poprzez apelowanie do emocji raczej niż do intelektu adresatów informacji, poprzez prezentowanie manichejskiej wizji rzeczywistości, poprzez sugerowanie, że istnieją proste rozwiązania dzisiejszych złożonych problemów etc.”²²

Nowe media dążą do radykalnej zmiany w postrzeganiu miejsc, czasu czy wymiarów ludzkiej egzystencji. Wizualne *collage* prowadzą do zastępowania przestrzeni miejsc przestrzeniami przepływów. Z kolei czas „zostaje wyrugowany w tym nowym systemie komunikacji, w którym przeszłość, teraźniejszość i przyszłość mogą zostać zaprogramowane w taki sposób, by wejść ze sobą w interakcję w przypadku tej samej wiadomości”²³. Kultura współczesna z coraz bardziej rozwiniętymi systemami informacyjnymi i udziałem mediów sprawia, że mamy do czynienia z powstawaniem nowych przestrzeni i form porozumiewania się oraz interakcji. Wydaje się, że obecny udział mediów w zachodzących procesach mieszania się kultur, określanych jako procesy „kreolizacji (czy hybrydyzacji, synkretyzmu, kulturowego *metissage* itd.), znajduje objaśnienie w odwołaniu do całościowej koncepcji kultury, łączącej perspektywę komunikacyjną ze świadomością konieczności przemyslenia zagadnienia skali i relacyjności zjawisk społecznych”²⁴.

3.

Termin „estetyzacja”, jakim opisuje się współczesną rzeczywistość, wykracza poza kulturę estetyczną. Ma to miejsce zwłaszcza w krajach

wydarzeń. Przekazy medialne sprowadzane są do zdarzeń najwyższej rangi, wydają się wytrącone z normalności i kierujące się własnymi prawami. Nadmiar informacji, szybkość i zmienność przekazów sprawia, że jednostki tracą orientację w otaczającej je rzeczywistości.

²² T. Szkołut, *Sztuka i polityka: zakłócenia komunikacji artystycznej w kulturze ponowoczesnej*, w: T. Pękala (red.), *Powrót modernizmu?*, ss. 109-110.

²³ M. Kempny, *Socjologia ponowoczesnych form społecznych – wspólnoty i kultury „bez korzeni”, czyli o tym, jak próbuje się uchwycić naturę relacji społecznych w świecie ruchu i mieszania się*, „Kultura i Społeczeństwo” 1-2/2006, s. 31.

²⁴ *Ibidem*, s. 32.

wysoko rozwiniętych, gdzie zaspokajanie potrzeb estetycznych jest równie istotnym czynnikiem wzrostu konsumpcji, jak zaspokajanie potrzeb podstawowych. We współczesnej kulturze konsumpcyjnej znaczącą rolę przypisuje się modzie, reklamie, wzornictwu przemysłowemu, które sprawiają, że „obserwujemy systematyczną i intensywną estetyzację życia codziennego, która dotyczy m.in. najbliższego środowiska (dom, ogród itp.) produkcji i dystrybucji dóbr konsumpcyjnych, obrzędów, rytuałów, sposobów spędzania wolnego czasu i samego ciała ludzkiego”²⁵.

Środki masowego przekazu, konsumpcja i reklama promują nowy wzorzec *homo aestheticus*. Człowiek estetyczny – jak podkreśla Agata Bielik-Robson – to pewnego rodzaju matryca, która określa nowoczesną podmiotowość, naznaczoną nietrwałością, improwizacją, niedoskonałością, a także stojącą przed zadaniem stworzenia samej siebie. Jest to człowiek, dla którego estetyzacja życia jest „paradoksalną koniecznością w świecie, gdzie nic już nie jest konieczne. Człowiek estetyczny jest więc prawdziwym mieszkańcem nowoczesności, którą rządzi zasada, że »wszystko, co stałe, wyparowuje«. Dynamika egzystencji estetycznej zna zatem oba bieguny emocjonalne: Marksowską ekstazę równie dobrze, co Benjaminowską melancholię”²⁶.

Zdaniem W. Welscha w opisywanej sferze indywiduum estetyzacja znalazła swoje spełnienie. Estetyzacja dokonuje się wszędzie, począwszy od *stylingu* ciała, aż po estetyczną spirytualizację psychiki. Owe procesy sprawiają, że *homo aestheticus* staje się nowym wzorcem:

[...] ów człowiek estetyczny jest zmysłowy, hedonistyczny, wykształcony, przede wszystkim zaś ma wyborny smak. [...] Daje mu to poczucie pewności na oceanie wszechobecnej niepewności. Wolny od fundamentalistycznych iluzji, do wszelkich możliwości odnosi się z ironicznym dystansem²⁷.

Współczesny człowiek zaangażowany zarówno w powierzchniowe, jak i głębokie procesy estetyzacyjne funkcjonuje w rzeczywistości, w której niwelowane są kulturowe dystynkcje, takie jak *sacrum* – *profanum* czy *święte* – *codzienne*. Obecna rzeczywistość społeczno-kulturowa w dużym stopniu kształtowana jest przez paradygmat konsumpcji, który sprawia, że zmianie ulegają dotychczasowe cele i priorytety człowieka. Manipulacja

²⁵ B. Dziemidok, *Główne kontrowersje estetyki współczesnej*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 306.

²⁶ A. Bielik-Robson, *Inna nowoczesność. Pytania o współczesną formułę duchowości*, Universitas, Kraków 2000, s. 19.

²⁷ W. Welsch, *Estetyka poza estetyką...*, s. 39.

obrazami, jaka dokonuje się przy udziale reklam oraz nowych mediów, powoduje, że obrazy te istotnie przekształcają nasze pragnienia i potrzeby, ale także estetyzują i odrealniają rzeczywistość. W procesie konsumpcji towary „nabywane są nie tyle ze względu na ich wartość użytkową, ile z chęci okupienia w ten sposób estetycznego stylu życia, z którym strategie reklamowe wiążą ów towar. Oferowane zawsze jako przedmioty marzeń”²⁸.

4.

We współczesnej kulturze konsumpcyjnej czerpanie przyjemności z życia wydaje się podstawowym celem wielu ludzi, co nierzadko prowadzi do hedonizmu oraz ambiwalencji sądów moralnych. Widoczne jest też dążenie do zastąpienia estetyką funkcji etyki, która straciła swój dotychczasowy status²⁹, a tradycyjne wartości uległy przewartościowaniu. Richard Shusterman podkreśla, że estetyzacja tego, co etyczne, wiąże się z przyjęciem kryteriów estetycznych jako decydujących o sposobach kształtowania życia. Proces estetyzacji etyki jest niewątpliwie związany z niemożnością udowodnienia kategorycznej prawdziwości sądów etycznych, a także z niedookreśleniem etyki przez moralność, na co wskazują współcześni filozofowie. Oskar Wilde, pisząc o estetyzacji życia, odwołuje się do słów Fryderyka Nietzschego: „samo życie jest sztuką”, sugerując taką formę życia estetycznego, która nie tyle polega na estetycznej konsumpcji, ile na estetycznej ocenie życia samego w sobie, tym bardziej że kształtujące naszą rzeczywistość procesy naukowe, techniczne i ekonomiczne nie mają stałych wzorców aksjologicznych.

Wpływ sztuki na współczesną rzeczywistość kulturową, zdaniem Wel-scha, ma miejsce przede wszystkim poprzez takie działania estetyczne, które konstruują różne modele życia estetycznego i jednostkowego. Analizując poszczególne obszary kultury ponowoczesnej, należy zgodzić się, że „es-

²⁸ J. Zygorowicz, K. Przerwa, *Toy story Zbigniewa Libery. Eksperymentalny wirus, czyli jak zakłócać maszynę estetyzującą*, „Kultura Współczesna” 2/1999, s. 73.

²⁹ Odrzucenie etyki tradycyjnej przez współczesnych filozofów jest spowodowane po pierwsze, historycystycznym i pluralistycznym antyesencjalizmem w ujmowaniu natury ludzkiej; po drugie, surowymi ograniczeniami w sferze moralności, powodującymi, że nie nadaje się ona do bycia podstawą w pełni wyartykułowanej i spełniającej określone wymogi teorii etycznej. Zob. R. Shusterman, *Estetyka pragmatyczna. Żywe piękno i refleksja nad sztuką*, tłum. A. Chmielewski, E. Ignaczak, L. Koczanowicz, Ł. Nysler, A. Orzechowski, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1998, s. 320.

tetyczność *de facto* już od dawna – i nie bez przyczyny – charakteryzuje fundamentalne sygnatury (a nie jedynie powierzchowne aspekty) współczesnego myślenia”³⁰. Doświadczenie estetyczne obejmuje rozmaite obszary naszego życia, będąc wyznacznikiem zachodzących przemian oraz coraz bardziej znaczącą matrycą kultury współczesnej.

Literatura

- Bandura A., *Αἰσθησις. Zmysłowość i racjonalność w estetyce tradycyjnej i współczesnej*, Universitas, Kraków 2013.
- Bielik-Robson A., *Inna nowoczesność. Pytania o współczesną formułę duchowości*, Universitas, Kraków 2000.
- Chełstowski B., *Estetyka a kultura współczesna (przedstawienie poglądów Luca Ferry’ego)*, „Kultura Współczesna” 2/1993.
- Dziemidok B., *Główne kontrowersje estetyki współczesnej*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2002.
- Featherstone M., *Postmodernizm i estetyzacja życia codziennego*, w: R. Nycz (red.), *Postmodernizm. Antologia przekładów*, tłum. P. Czaplinski, J. Lang, Wyd. Baran i Suszczyński, Kraków 1997.
- Ferry L., *Homo Aestheticus*, Grasset, Paris 1990.
- Gra resztkami – wywiad z Jeanem Baudrillardem przeprowadzony przez Salvatore Mele i Marka Titmarsha*, w: S. Czerniak, A. Szahaj (red.), *Postmodernizm a filozofia. Wybór tekstów*, IFiS PAN, Warszawa 1996.
- Iwasiński Ł., *Technologia – wszechrynek – konsumpcja*, „Kultura Współczesna” 4/2007.
- Kempny M., *Socjologia ponowoczesnych form społecznych – wspólnoty i kultury „bez korzeni”*, czyli o tym, jak próbuje się uchwycić naturę relacji społecznych w świecie ruchu i mieszania się, „Kultura i Społeczeństwo” 1-2/2006.
- Lorenc I., *Fenomenalizm a procesy odróżnicowania i odróżnienia estetycznego*, w: T. Pękala (red.), *Powrót modernizmu?*, Wyd. UMCS, Lublin 2013.
- Lyotard J.-F., *Kondycja ponowoczesna. Raport o stanie wiedzy*, tłum. M. Kowalska, J. Migasiński, Aletheia, Warszawa 1997.
- Markowski M.P., *Krótką encyklopedia postmodernizmu*, w: M. A. Potocka (red.), *Postmodernizm. Teksty polskich autorów*, Bunkier Sztuki – Inter esse, Kraków 2003.
- Michałowska M., *O czym śni „maszyna widzenia”*, „Kultura Współczesna” 2/1999.
- Perkowska H., *Postmodernizm a metafizyka*, Scholar, Warszawa 2003.
- Shusterman R., *Estetyka pragmatyczna. Żywe piękno i refleksja nad sztuką*, tłum. A. Chmielewski, E. Ignaczak, L. Koczanowicz, Ł. Nysler, A. Orzechowski, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1998.
- Szkołut T., *Sztuka i polityka: zakłócenia komunikacji artystycznej w kulturze ponowoczesnej*, w: T. Pękala (red.), *Powrót modernizmu?*, Wyd. UMCS, Lublin 2013.

³⁰ I. Lorenc, *Fenomenalizm a procesy odróżnicowania...*, s. 59.

Welsch W., *Estetyka poza estetyką. O nową postać estetyki*, tłum. K. Guczalska, Universitas, Kraków 2005.

Zeidler-Janiszewska A., *Estetyka jako współczesna „filozofia pierwsza”?*, „Kultura Współczesna” 2/1993.

Zydorowicz J., Przerwa K., *Toy story Zbigniewa Libery. Eksperymentalny wirus, czyli jak zakłócać maszynierę estetyzującą*, „Kultura Współczesna” 2/1999.